KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Października. — Rok 1834. Środa. № 276. Jutro, Ś. Gaweł.

Wczoraj w kościele Metropolitalnym, odprawiło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. X. Adama *Paszkowicza*, ze wszech miar zacnego Prałata. Po odprawionych exekwjach, Mszą Stą solenną przy dobranej orkiestrze, celebrował JW. JX. Biskup *Pawłowski*, w obec Kapituły Warszawskiej, krewnych, przyiacioł i licznie zebranej Publiczności. Nie tylko zaś Szanowna Kapituła powodowana uczuciem przychylności nie szczędząc kosztów, chlubnie wywiązała się swemu Konfratrowi, ale nawet Duchowieństwo zakonne należnie ceniąc zmarłego piękne i dobroczynne przymioty serca, chętnie niosło za iego duszę do Tronu Nieśmiertelnego PANA pobożne pienia; zaś JW. Celebrans czułem poleceniem modlitwom wiernych tego nieodżałowanego Kapłana, obrzęd żałobny zakończył. — Wyszło z druku i sprzedaie się w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit. C. i we wszystkich Księgarniach po gr. 20 i 24, *Dwanaście Przestróg* ku przyzwoitemu zachowaniu się po między ludźmi, osobom wszelkiego stanu i wieku potrzebnych i użytecznych, a mianowicie: Wykształcenie spojrzenia i powierzchownej postaci. Pilna uwaga na postawę i poruszenia ciała. Powaga. Grzeczność i obyczajność. Wykształcenie mowy i głosu. Ukłony. Wybór i czystość ubioru. Przyzwoite zachowanie się przy stole. Jak się zachować należy w posiedzeniach i towarzystwach. Prawidła dobrego tonu przy odwiedzinach. Obejścia się ze znakomitemi i znacznemi ludźmi. Zasady grzeczności w obchodzeniu się z płcią piękną. — W dniu 10 b. m. rozstał się z tym światem z powszechnym żalem licznych przyiacioł, krewnych i znaiomych ś. p. Józef *Skiwski*, Właściciel domu i Urzędnik przy K. R. P. i S. Zbyt dotkliwą wczesnym zgonem iego wszyscy bliżej go znaiący ponieśli stratę. Kto wszystkie chwile życia poświęca wypełnianiu obowiązków iakie społeczność na niego włożyła, kto zgłębić umiał zakres działania sobie przeznaczony, nie widokom dumę lub próżność podsycaiącym, ale prawdziwym powinnościom iakie człowiek przy pierwszym dni swych ujrzeniu już względem społeczności zaciągnął, spełnił przeznaczenie człowieka ręką natury wskazane. Takim był ś. p. *Skiwski*, tkliwy przyiaciel, dobry ojciec, niewahaiący się własnem poświęceniem ratować nieszczęśliwych, gorliwy i światły w wypełnianiu obowiązków publicznego zawodu; iak w ciągu życia nie iedna twarz smutkiem zapękana, tkliwem współczuciem lub szlachetną pomocą roziaśnioną została, tak zgon czarnym kirem żałoby okrył znaiomych i przyiacioł iego. F. Z. i A. S. — W kościele OO. Bernardynów iutro o godz: 9 z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Katarzyny *Sikorskiej*, na które zaprasza się krewnych, przyiacioł i znaiomych. — Kurs wczorajszy: Obligi Skarbowe 1,000 złotowe zł. 100 gr. 10. Listy zasta: białe bez kuponu zł. 94 gr. 15, wartość kup: zł. 1 gr. 7 1/3. Obli: udzia: 418. — *Półwigoń i Baia Sedańskie*, których od lat kilkunastu w Warszawie nie było, na żądanie wielu osób sprowadzone zostały do handlu podpisanych przy ulicy Miodowej Nr 481. Również nadszedł transport Flanelli prawdziwej Angielskiej białej i kolorowej, niemniej Kamizelek iedwabnych, axamitnych i półaxamitnych, po cenach stałych bardzo umiarkowanych. *Grabowski*, *Janikowski* i *Rykowski*. — Drugi zeszyt tomu drugiego dziełka: *Wieczory w domowem zaciszu*, wyszedł z druku; mieści w sobie powieści: *Niebezpieczna zabawa* (do-

kończenie) i *Dwa Godła*, Prenumerata kwartalna w Warszawie, we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism perjo:, zł: 4 gro: 24, na prowincji, na pocztamtach i stacjach pocz: zł: 6. Kompletnych zeszytów tomu 1 dostać terże można, poiedyńczy zaś w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej. — Znane *Lampki gospodarskie* tak za granicą iak i u nas maią wiele kupuiących i przewyższaią dotąd znane w tym rodzaiu lampki, gdyż nie tylko zalecaią się oszczędnością, ale nadto celuią pięknym płomieniem, nie gasną i nie wydaią żadnego odoru. Dostać ich można w handlu S. *Hudszona* przy ulicy Długiej Nr 587. — Wczoraj po 20stem przedstawieniu *Zampy*, przywołani JPanna Ant: *Kaplińska* i JP. *Dobrski*, tudzież JP. *Żółkowski*, którego po chorobie wróconego scenie, Publiczność uprzejmie powitała. — Mam zaszczyt donieść Szanownym Amatorom iż w dniu dzisiejszym na Billardzie w domu nowo wyrestaurowanym przy rogu ulicy Trembackiej i Nowo-Senatorskiej grać będzie orkiestra. *St: Kamiński.*

Z Petersburga.— Donoszą z Guberni *Czernichowskiej*, że 26 Sierpnia w okolicy *Potszepu* wieczorem strasźliwy wicher przestraszył tamecznych mieszkańców i na 5 wiorst zniszczył pola, ogrody it.p. w czasie tej burzy grad nadzwyczajnie duży pozabiiał ptastwo i wiele bydła, a nawet kilkunastu ludzi iest skaleczonych, którzy niezdążyli schronić się do domów; niektóre bryły lodu gradowego funt ważyły. Gdy grad ustał, zaczęły bić pioruny; żaden atoli człowiek nieutracił życia.

Hiszpanja.— Według listów prywatnych z *Baiony* d. 28 z. m., Jenerał *Rodil* ma tak długo zatrzymać dowództwo czynnej armji, dopóki stan zdrowia Jenerała *Miny* dozwoli stanąć na czele wojska, co iak mniemaią, ieszcze przez kilka miesięcy nienastąpi. — Donoszą z *Barcellony*, że uwięziony Jenerał *Romagosa* nie tai swego postępku i wyznał otwarcie, że na okręcie Sardyńskim przybył do *Katalonji*, w celu wzniecenia powstania, będąc opatrzony paszportem, który podpisał Jeneralny Konsul w *Genui*, iednak pod fałszywem nazwiskiem Antoniego *Ribas*, iego służący toż samo pod innem nazwiskiem otrzymał paszport od tegoż Konsula. Ten Jenerał okazywał w czasie inkwizycji sądowej spokojność umysłu i stałość charakteru, oczekuiąc śmierci z największą odwagą. — Karliści teraz wszelkie siły zbieraią w *Nawarze*, gdyż zapewne maią ważny plan woienny. — Zgon *Don Pedra* przyczynił się do korzystnego ukończenia sprawy *Don Karola*, także zapewne i *Don Michał* pospieszy do swej ojczyzny.

Anglja.— Donoszą z Londynu d. 4 b. m., że Poseł Hiszpański Magrabia *Miraflores*, udał się z tej stolicy do Madrytu, iego miejsce zastąpił *Żaket* członek Poselstwa. — Okręt parowy Afrykański który przywiozł z Lisbony wiadomość o zgonie *Don Pedra*, miał 600,000 w sufrynach. — Spodziewaią się w Londynie w środku b. m. ważnych wiadomości gabinetowych z Hiszpanji i Lisbony. — Na wielu traktach Angielskich założono kolej żelazną. — Zdaie się, że Lucjan *Bonaparte* ma zamiar osiąść w Anglji, gdyż przybędzie do tego kraiu iego żona i wszystkie dzieci. — Między sprawuiącemi zadziwienie doniesieniami w gazetach Londyńskich, iest ogłoszenie Natana *Rotszylda*, że zgubił czy też mu skradziono papiery bankowe w summie 680,000 złp. — Król Angielski mianował Lorda *Gardnera*, Podkomorzym i udarował złotym kluczem.

Francja.— *Nemik* Basza Poseł Turecki przy dworze Londyń: dopiero dnia 2 b. m. wyiechał z Paryża do miejsca swego przeznaczenia, przeto wiadomości o iego odjeździe były płonne. — Były Minister Hiszpański *Zea Bermudes* znajduie się teraz w mieście *Pau*. — P. Lionel *Rotszyld* przybył z depeszami dla poselstwa Francuzkiego z *Madrytu*. — Rząd Hiszpański ros

kazał wybudować w *Baionie* 26 a w *Bordo* 14 okrętów, powiększej części brygów i statków kanonjerskich. — Jedna z gazet Paryzkich donosi, że *Ojciec S.* darował Marszałkowi *Burmon* Zamek wartuiący przeszło pół miljona franków. — Papiery Portugalskie znacznie spadły w giełdach Paryzkiej i Londyńskiej. — Hrabia *Leon* syn naturalny *Napoleona* powtórnie został wezwany przed sąd za nie subordinacją. — Traiedja *Mojżesz* napisana przez *Szatobryanda* nie była przedstawianą w *Paryżu*, dawaną teraz bywa w *Wersalu*, na którą mnóstwo uczęszcza Paryżan sprzyiaiących starszym *Burbonom*. — Dnia 3 b. m. operzyrzyści Włoscy rozpoczęli w Paryżu swe widowiska operą *Sroka złodziej*, w której Publiczność okrywała oklaskami Pannę *Grizy*, tudzież Panów *Lablasza*, *Tamburyniego*, *Jwanowa* i *Sentymelego*. — W *Lugdunie* znowu pomnożono baczność policyjną i uwięziono kilkanaście osób. — Król z rodziną swoią wrócił z *Fontenble* do *Paryża*.

Portugalja.— Gdy na dniu 24 z. m. ogłoszono w Lisbonie zgon *Don Pedra*, panowała spokojność w tej stolicy, iednak dało się uczuć smutne wrażenie między ludem; w tym dniu gazeta dworska ogłosiła dekret Królowej mianuiący nowych Ministrów, iako to: Xcia *Palmelę* Prezesem rady Ministrów, Xcia *Terceiri* Ministrem wojny, Hr: *Willa Real* Ministrem spraw zagranicznych, Biskupa Koimbry *San Luiz* Ministrem spraw wewnętrznych, *Barelo Teraz* Ministrem sprawiedliwości, *Silwe Karwalho* Ministrem skarbu, a P. *Agostinho* Dyrektorem marynarki; w czasie tego mianowania, o Margrabim *Saldanha* nie było mowy. — Politycy utrzymuią, że gabinet Angielski był przekonanym o bliskim zgonie *Don Pedra* i wcześnie układał sprawę Portugalji stosownie do tego ważnego wypadku. — Mówią, że teraz na dworze *Donny Marji* bardzo wiele osób stara się o nowe urzędy.

Niemcy.— W kilku miastach w Niemczech północnych nad brzegiem morza baltyckiego a szczególniej w *Bremie* pokazała się cholera. — Dnia 6 b. m. w *Wejmarze* w bliskości pałacu Xiążęcego wszczął się pożar, przezco są znaczne szkody. Oboie Wielcy Xtwo i Xżę Następca tronu zachęcali do ratunku. Jeden z mieszkańców utracił życie.

Stare przysłowia Polskie. — Jedna owca parszywa wszystko stado zarazi. — Jm kot starszy, tem ogon twardszy. — Kazał pan, musiał sam. — Każda liszka swój ogon chwali. — Każdy dudek ma swój czubek. — Gdzież się one czasy podziały, kiedy kiełbasy po świecie latały! ? — Komu Bóg rozumu nie dał, kowal mu go nie ukuie. — Kto chleba niechce, niegodzien kołacza. — Kto chodzi po nocy, szuka kiiowej niemocy. — Kto cudze łyczko straci, rzemyczkiem swoim przypłaci. — Kto dał zęby da i chleb. — Kto mieszek straci, niech skórą płaci. — Raz gody drugi raz głody. — Sroka zawsze pstra zostaie, w któregokolwiek leci kraie. — Kto się nieporuszy słowy, kij go poruszy dębowy. — Kto się rad uczy, brzucha nie utuczy. (B. P.)

SZARADA.

1sze zwykle u dołu, 2gie drzewo; 3cie
w Alfabecie.
Od opadnięcia *wszystko* obroni,
Nader przyiemnie gdy się odsłoni,
Nie iedna się iej wstydzi, a chociaż Magnaty
Zdobią nią swe szaty.
(Zeszła Szarada *Macocha.*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Modzelewski Radca z Prażmowa, Niepokojczycki Dyr: Banku z Hamburga, Butler Ant: Hra: z Jaktypor, Żurawski Pułko: z Petersburga, Krzyżanowski Dzie: z Drwalewca, Nakwaski Fran: Dzie: z Małej Wsi, Rembielińska Jza: z Łomży, Dobrowolski Józ: Dzie: z Liwa, Białopiotrowicz Jerzy Dzie: z Piastów.

DONIESIENIA.

W dniu 14 b. m. pod Nr 651, przy ulicy Przejazd SKRADZIONO następuiące LISTY ZASTAWNE. Lit: B. Nr 157,592. Lit: C. Nr 116,027,

106,223,148,487,66,807. Li.D,17,750,17,666,129,764, 129,765. Lit: E. Nr 46.181, 79,652, 46,353, 46,174, 46,173, 46,180, 79,697, 41,312, 41,283, 41,282, 41,281, 141,266. Ostrzega się niniejszem nabywaiących, iżby Listów powyższych nie kupowali iako zaprotestowanych, owszem iżby o posiadaczu onych zawiadomić chcieli Władzę Policyjną wyśledzeniem kradzieży zajmuiącą się, oraz Właściciela pod Nr 651, przy ulicy Przeiazd na pierwszem piętrze.

ANNA CYGNAU uprzywiliowana Akuszerka, zawiadamia Osoby interessowane, iż mieszkanie swoie z domu przy ulicy Slepej przeniosła do domu Nr 634, przy ulicy Trębackiej zwanego Rydzyną, na drugie piętro.

W Ogrodzie Ohma za Wolskiemi Rogatkami pod Nr 3086, iest do sprzedania znaczna ilość wszelkich gatunków DRZEWEK FRUKTOWYCH, DRZEWEK DZIKICH i KRZAKOW do ozdoby Alei i Klombów, także w tym Ogrodzie można dostać RZEPY TELTOWSKIEJ czyli (Teltauer Rüben,) a to wszystko za najpomierniejszą cenę, przytym iest znaczny zapas KARTOFLI dużych i drobnych do nabycia.

*** Ktoby do iakowej bądź czynności potrzebował Osoby, posiadaiącej doskonale języki Francuzki, Niemiecki, Polski, i Rachunki wszelkie; będącej w wieku statecznym, i z stanu Kupieckiego, maiącej za sobą iak najlepsze rekomendacje; może się dowiedzieć o tejże u JP. Sbarbory utrzymuiącego Restauracją przy ulicy Długiej na przeciw domu Dykerta.



Znaczna partja Skopów z wełną cienką, zdatnych do chowu, w najlepszym stanie zdrowia, tudzież znaczna ilość zapasnych tłustych skopów będących w bliskości Warszawy na pastwiskach, są do sprzedania; życzący sobie nabycia takowych raczą się zgłosić pod Nr 2324, przy ulicy Dzikiej na przeciwko Głównego Kantoru Loterji, do Gospodarza tegoż domu.



Jest do nabycia Kareta cokolwiek ieżdżona, za bardzo małą cenę, mody Wiedeńskiej, można takową widzieć przy ulicy Kozlej w Hotelu Płockim; zaś po informacją udać się do Kantoru Loterji na Nowe Miasto do Bernarda Goldringa pod Nr 335.

Ktoby życzył nabyć KARETĘ i KARYKIEL nowy za bardzo pomierną cenę, może ie widzieć przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1804 na przeciw wielkiego domu Celnikiera; po informacją udać się trzeba do młodego Celnikera w domu Ojca.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Krzesła, Kanapy, Stoły, Zegar stołowy z brązami, tu w Warszawie na Targu publicznym Wolnica zwanym w dniu 16 Października r. b. o godzinie 10 rano; w tymże dniu o godzinie 3 po południu, przy ulicy Kłopot pod Nr 2137, Łużka, Szafy polityrowane, Stoły, Lustro, Cybuchy, Lanszafty, Parasol, Rądle miedziane, i inne, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Józefat Magnuski* K. T. C. W. M.



Pod Nr 2309/10, przy ulicy Dzikiej nadszedł transport najpiękniejszej rassy Krów Żuławskich, które na Swięty Marcin ocielą się.



Z dnia 13 na 14 b. m i r. w nocy na Folwarku Nassy pod Tarczynem, skradziono 3 Konie gniade, a mianowicie: 1) Klacz iasno gniada, bez odmiany, lat 4 w 5tym ze Zrebienciem także gniadem bez odmiany Klaczkę. 2) Konia iasno gniadego lat 7 w 8mym, noga tylko prawa za pęcinę biała, chodzi skrocza i łeb nisko nosi. 3) Konia ciemno gniadego lat 8, roślejszego od tamtych, maiącego łeb duży, grzywę dobrą, małą gwiazdkę na czole, wierzchowego, Koń ten ma dobrą minę, ogon odsadza, w zaprzęgu chodzić niechce. Ktoby Konie te wyśledził raczy dać wiadomość w Warszaw nagr



Dnia 11 b. m. zginął Szpic biały; łaskawy znalazca raczy go zwrócić właściciel przy ulicy Nalewki pod Nr 2236, na d



w Kawiarni, za nagrodą DUKATA.

Ktoby życzył nabyć CHARTA dobrego, ni

w Ka się zgłosi pod Nr 15, na ulicy Sto Jańskiej na

Ktoby życzył nabyć CHARTA dobrego, niech się zgłosi pod Nr 15, na ulicy Sto Jańskiej na 2 piętro od frontu, właściciela zastać można o godzinie 7 rano

---

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej SNIADANIE: Zupa pomidoro: i Rosoł z kluskami francuz:, Zaiąc, Kaczka dzika, Sztufada, Polędwica z piure kartoflai, Pieczeń barania z rożna, Rozbratel faszero: z pieca, Potrawa z mostków cielęca z garniturem, Cynadry, Kapusta faszero:, Szmur migdałowy z pieca, Kołdony, Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Pieczeń woło:, Polędwica, Kaczki pieczone, Schab, Kwiczoły, Zaiąc, Flaki, Wątróbka cielęca szpikowana z sosem śmietano:, Zrazy a la nelson, Rozbrat wiedań:, Sznycel, etc.

Wczoraj wyciągnięte Nra 79.—48 —67 —53.—76.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 15.

TEATR WIELKI. Jutro *Fra Djawolo.*